

EWANGELICKIE POZOSTAŁOŚCI W POZNAŃSKIM

Jednym z efektów II wojny światowej było nieznanne w czasach nowożytnych przemieszczenie ludności i granic. Musiało to mieć wpływ na skład narodowościowy i wyznaniowy mieszkańców Polski. Na terenie Wielkopolski po 1945 r. zdecydowanie zmniejszyła się liczba wiernych wyznania ewangelickiego. Pozostały natomiast liczne obiekty i nieruchomości należące do „wyludnionych” parafii ewangelickich. Nowe „ludowe” władze wielkopolskich miast i gmin w różny sposób starały się uporać z tym problemem.

W początkowym okresie wiele opuszczonych świątyń ewangelickich przekazano w użytkowanie Kościołowi katolickiemu, szczególnie tam, gdzie brakowało kościołów lub gdzie istniejące ucierpiały w wyniku działań wojennych. W wielu miejscowościach władze lokalne szybko podjęły inicjatywę, aby opuszczone mienie ewangelickie przejąć na własność. Przykładem może być Swarzędz koło Poznania, gdzie dość wcześnie zlikwidowano materialne pozostałości po ewangelikach, współzałożycielach miasta. Opuszczonym przez wiernych kościołem zainteresowała się już w początkach 1946 r. parafia katolicka pw. św. Marcina, pragnąc przeznaczyć budynek „na cele kościelne i wychowania religijnego”. Nic z tego nie wyszło. Próbował też odzyskać świątynię, jeszcze w 1948 r., senior diecezji wielkopolskiej Kościoła ewangelicko-Augsburskiego. W końcu obiekt stał się własnością komunalną. Władze Swarzędza miały różne plany dotyczące jego przeznaczenia. Początkowo myślano, aby utworzyć tam szkołę, później planowano przeznaczyć budynek świątyni na dom kultury. Jednak ostatecznie został on rozebrany w 1950 r. Natomiast cmentarz ewangelicki, zdewastowany, bez ekshumacji został przekształcony w park miejski, w którym do lat osiemdziesiątych odbywały się festyny.

W wielu miastach i miasteczkach Wielkopolski budynki kościołów poewangelickich i pastorówek pozostawione swojemu losowi znalazły nowe przeznaczenie. Bardzo wiele zostało zamienionych na magazyny GS-ów, spółdzielni produkcyjnych czy central handlowych. W innych urządzano domy kultury, kina, remizy strażackie, szkoły, sale gimnastyczne, mieszkania czy pomieszczenia biurowe. Gorszy los spotkał liczne cmentarze poewangelickie, które w większości stały się własnością państwa. Pozostawione bez opieki niszczały, zarastały roślinnością i były systematycznie dewastowane i okradane z płyt nagrobnych.

W czasach stalinowskich władze komunistyczne prowadziły restrykcyjną politykę wobec wszystkich religii i wyznań, stawiając sobie za cel laicyzację społeczeństwa. W okresie późniejszym komuniści traktowali bardzo instrumentalnie wszystkie wyznania nierzymskokatolickie, próbując je wykorzystać do tworzenia napięć między nimi a Kościołem katolickim. Polityką wyznaniową państwa kierowały: Biuro Polityczne i Sekretariat PZPR (a wcześniej PPR). Partia miała do dyspozycji administrację całego kraju, początkowo (do 1950 r.) Ministerstwo Administracji Publicznej, z Departamentem Wyznaniowym, a od maja 1950 r. specjalną instytucję centralną – Urząd do Spraw Wyznań, który miał do pomocy w terenie wydziały ds. wyznań usytuowane przy prezydiach wojewódzkich rad narodowych. To właśnie z Wydziału ds. Wyznań w Poznaniu szły w początkach lat



Borek pow. Gostyń – kościół poewangelicki zagospodarowany i przebudowany – magazyn Kujawskich Zakładów Przemysłu Tłuszczowego w Kruszwicy; zdjęcie z pocz. lat 70



Strzałkowo pow. Sępólno – kościół poewangelicki zagospodarowany i przebudowany – Remiza OSP, Klub Młodego Rolnika, użytkownik Prez. GRN w Strzałkowie; zdjęcie z pocz. lat 70



Nekielka pow. Września – kościół poewangelicki przeznaczony do rozbiórki w 1971 r.; zdjęcie z pocz. lat 70. [przetnął do lat 90., kiedy został zakupiony przez prywatnego właściciela, który obiekt wyremontował i przeznaczył na cele kulturalne, odbywają się tu m.in. koncerty]



Deleszynek pow. Międzychód – zdewastowany cmentarz poniemiecki

Zdjęcia w aktach o sygnaturze IPN Po 19/21

sziedemdziesiątych, zalecenia do powiatów i gmin: „wezwać użytkownika do przebudowy obiektu, aby zatracił on cechy budowli sakralnej i został przystosowany do obecnej funkcji”. Tematyka religijna i wyznaniowa znajdowała się również w intensywnym rozpracowaniu organów bezpieczeństwa państwa, dlatego nie może dziwić, że informacje dotyczące stanu mienia poewangelickiego przedstawiał władzom administracyjnym wojewódzki szef Służby Bezpieczeństwa.

Takie poufne pisma zastępcy Komendanta Wojewódzkiego MO ds. SB w Poznaniu płk. Władysława Nowickiego z pierwszej połowy 1973 r., kierowane do przewodniczącego Prezydium WRN Tadeusza Grabskiego oraz I sekretarza KW PZPR w Poznaniu Jerzego Zasady, zachowały się w Archiwum IPN w Poznaniu, w zespole akt Wydziału do Spraw Wyznań Urzędu Wojewódzkiego (IPN Po 19/25). Zastępują one na uwagę, ponieważ dokumentują stan nieruchomości i obiektów poewangelickich w okresie „wczesnego Gierka”, a także pokazują obawy ówczesnych władz komunistycznych przed Kościołem katolickim.

Dokument nr 1

Komenda
Milicji Obywatelskiej
Woj. Poznańskiego
L.dz. B-Pf-61/73

Poznań, dnia 12 marca 1973
Poufne

Przewodniczący
Prezydium Wojewódzkiej Rady
Narodowej w Poznaniu
Tow. T[adeusz] Grabski

Na terenie naszego województwa w sumie znajdują się 74 obiekty poewangelickie (w tym dwa kościoły [wyznania] ewangelicko-augsburskiego). Tylko część z tych obiektów (osiem) od kilku lat jest właściwie wykorzystanych i prawidłowo zagospodarowanych. Wg zatwierdzonego w czerwcu 1970 roku przez Prezydium WRN w Poznaniu planu zagospodarowania kościołów i kaplic poewangelickich:

- 6 spośród nich uznano za zabytki i pozostawiono w gestii Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków;
- 25 przeznaczono na rozbiórkę;
- 35 obiektów zaplanowano przebudować.

W stosunku do niektórych obiektów wyznaczone terminy rozbiórki bądź przebudowania już minęły. W ustalonych terminach do końca 1972 r. zdołano rozebrać jedynie 12 obiektów. Pozostałe to:

- 6 poewangelickich obiektów sakralnych stanowiących zabytki;
- 15 obiektów zagospodarowanych (przebudowanych);
- 24 obiekty zagospodarowane (dotychczas nie przebudowane);
- 4 obiekty niezagospodarowane (opuszczone, nie posiadające użytkowników);
- 13 obiektów przeznaczonych do rozbiórki (w tym dwa stanowiące własność Kościoła ewangelicko-augsburskiego).

Zachodzi obawa, że zwlekanie rozbiórek bądź właściwego zagospodarowania poszczególnych kościołów i kaplic poewangelickich, będzie rodzić zabiegi duchowieństwa katolickiego o przekazanie im w trwałe użytkowanie niektórych spośród omawianych obiektów.

Dla ilustracji omawianych spraw – załączam album ze zdjęciami.

I Zastępca
Komendanta Wojewódzkiego MO
ds. Służby Bezpieczeństwa w Poznaniu
/-/ płk mgr Władysław Nowicki

Dokument nr 2
Komenda
Milicji Obywatelskiej
Woj. Poznańskiego
L.dz. B-Pf-225/73

Poznań, dnia 22 czerwca 1973
Poufne

I Sekretarz
Komitetu Wojewódzkie-
go PZPR
w Poznaniu
Tow. J[erzy] Zasada

Na terenie województwa poznańskiego znajduje się ogółem 900 cmentarzy poniemieckich zajmujących łącznie 344 29 ha gruntu (w III–VI klasie). Z tej liczby 834 stanowią cmentarze ewangelickie, a pozostałe to cmentarze ewangelicko-augsburskie. Najwięcej cmentarzy jest na terenie powiatów: Wągrowiec (101), Nowy Tomyśl (66), Gniezno (64), Chodzież (49), Oborniki (49), Wolsztyn (49), Czarnków (44), Trzcianka (43), Poznań pow[iat] (43), Ostrów Wlkp. (36). Na kilkudziesięciu cmentarzach znajdują się budowle sakralne (kostnice, kaplice – ogółem 53).

Większość cmentarzy jest zaniedbanych. Tylko 53 cmentarze są konserwowane lub częściowo pielęgnowane. Pozostałe 847 są zarośnięte, mają zniszczone parkany, porozbijane nagrobki i krzyże, częściowo rozbite groby. Powoduje to negatywne komentarze wśród naszych obywateli, a ponadto wywołuje ujemne opinie i oceny wśród zagranicznych turystów, szczególnie Niemców. Na przestrzeni ostatnich dwóch lat zanotowaliśmy kilkadziesiąt przypadków interesowania się przez obywateli niemieckich (NRD, NRF) poszczególnymi cmentarzami. Przy tym niektóre cmentarze fotografowano.

Obok tego brak zagospodarowania cmentarzy, o których mowa, jest przyczynkiem do ubiegania się przez kler katolicki o przekazanie niektórych z tych obiektów w użytkowanie i administrację. Ostatnio złożono w tej sprawie 11 wniosków. Podkreślić należy, że w 14 przypadkach kler katolicki przejął w użytkowanie cmentarze poewangelickie samowolnie bez jakiegokolwiek zgody władz administracyjnych.

Cmentarze poewangelickie będące na naszym terenie są położone w sąsiedztwie:

- gruntów rolników indywidualnych (409 cmentarzy);
- lasów państwowych (129 cmentarzy);
- gruntów PGR-ów i Państwowego Funduszu Ziemi (82 cmentarze);
- gruntów spółdzielni produkcyjnych (7 cmentarzy).

Pozostałe cmentarze graniczą z parkami, boiskami sportowymi, dziedzińcami szkolnymi oraz gruntami różnego rodzaju przedsiębiorstw i instytucji.

Zgodnie z zaleceniami Wojewódzkiego Zjednoczenia Gospodarki Komunalnej (z 12 marca 1973 r.) administracyjne instancje powiatowe do końca kwietnia br. miały podjąć decyzje w sprawach zagospodarowania lub likwidacji omawianych cmentarzy. Do tej pory brak konkretnego działania w tej mierze. Zachodzi obawa, że zwlekanie z właściwym zagospodarowaniem poszczególnych cmentarzy będzie rodzić dalsze ujemne reperkusje i zabiegi duchowieństwa katolickiego o przekazanie im w trwałe użytkowanie – niektórych spośród omawianych obiektów.

Dla ilustracji stopnia zniszczenia poszczególnych cmentarzy poewangelickich – załączam album ze zdjęciami.

I Zastępca
Komendanta Wojewódzkiego MO
ds. Służby Bezpieczeństwa w Poznaniu
/–/ płk mgr Władysław Nowicki